Nro 121
D. 4 Maia.
NIEDZIELA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Ustanie Sejmu 1666.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w Swięto Imienin N. Cesarzowej i Królowej ALEXANDRY, oraz w doroczną uroczystość Urodzin J. C. M. Wielkiego Xięcia NASTĘPCY TRONU, odbyło się solenne Nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym, wobec Senatorów, Ministrów, Urzędników władz wszelkich i znacznej liczby osób wszelkiego stanu. Celebrował Mszą S. JW. JX. *Woronicz* Arcy-Biskup Prymas, poczem nastąpiło *Te Deum* oraz modły o pomyślność dla całej NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY. W Kaplicy Zamkowej również odbyło się uroczyste Nabożeństwo, po którem na pokoiach u J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA składano powinszowania. Wielki obiad dawał JW. Hra: Walenty *Sobolewski* Prezyduiący w Radzie Administracyjnej, a wieczorem dano widowisko bezpłatne w Teatrze Narodowym, i oświecono domy stolicy.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 13 i pół do 14 i pół. — *Pszenicy* od 19 do 21. — *Jęczmienia* od 14 do 17. — *Owsa* od 10 do 10 i pół. — *Siana* furę iednokonną od 18 do 26; parokonną od 28 do 31. — *Słomy* furę zwyczajną od 6 do 9.

Bardzo zabawne dla Amatorów muzyki nowe dziełko, wyszło w handlu muzycznym K. L. *Magnusa* przy ulicy Miodowej, to iest *Miljony mazurów*, czyli sposób układania miljona mazurów, dla tych nawet którzy muzyki nie znaią, z objaśnieniem w języku polskim i francuzkim, przez F.: *Mireckiego* Dyrektora orkiestry teatru w Lisbonie. Cena zł: 10.

Podpisany Cukiernik, ma honor donieść Sza: Publiczności, iż z dniem 1m Maia r. b. w *Kaskadzie na Territorjum Marymontu* leżącej, miejsce spoczynkowe dla iadących do *Bielan* lub wracaiących z tamtąd otworzył, gdzie wszelkich trunków i iedzeń, tudzież rozmaitych cukrów w najlepszym gatunku, z wzorową łatwością za pomierną cenę każdego czasu dostać będzie można. Pochlebia przeto sobie podpisany, że tę dla publicznej wygody przysługę Sza: Publiczność dobrze przyjmie; tem samem łaskawemi względami swemi, to miejsce z samego położenia rozkoszne, obok najstaranniejszej dogodności skwapliwie zaszczycać raczy.

Jan Haberkant.

Zasady stylu polskiego z rozmaitemi postrzeżeniami względem języka wyiaśnieniem pisowni, dopełnione, przez J. Królikowskiego, są do nabycia w Księgarni A. Brzeziny. Cena zł: 4.

Zaonegdaj było ciepła stopni 10. Onegdaj 8. Wczoraj 9.

W dniu 20 z. m. we wsi Parafjalnej *Zbeludce* Obw: Opatowskim Woiew: Sandomierskiem, zakończył życie W. *Michał Górski* dawny z roku 1772 Rotmistrz Wojsk Polskich. Cnoty Obywatelskie i piękne przymioty serca które znamionowały ś. p. *Michała Górskiego* powodem są powszechnego po nim żalu. Dzielę ia

go równie z pozostałemi 3ma Synami i Wnukami, bo w nim nie iuż Przyiaciela, lecz drugiego Ojca widziałem. W młodości trudami woiennemi ustalone siły, a w dalszem pożyciu przyzwoitem umiarkowaniem zachowane, dały przeżyć ś. p. *Górskiemu* wiek długi do lat 90 zbliżony. Jak życie tego szanownego Męża było ciągłem pasmem cnot spokojnych, tak zgon iego poprzedzony lekką 3 dniową słabością, był zgonem prawego Chrześcjanina. Zwłoki iego w assystencji Duchowieństwa, Familji i licznie zgromadzonych Obywateli złożono na wieczny spoczynek w grobie przez naystarszego Syna przy Kościele w *Zbeludce* przyrządzonym. — K. T.

W *Krakowie* w drukarni *Józefa Mateckiego* rozpoczęty został i w krótkim czasie ukończonym będzie druk pism polskich *Sebestjana Fabjana Klonowicza* z *Sulmierzyc*, o czem wydaiących pisma autorów Polskich, dla uniknienia kolizji, niniejszem w wyż wymienionego Drukarnia zawiadamia.

Z Petersburga dnia 4 Kwietnia, v. s.

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało w dniu 17 Marca r. b. nieiakiemu JPanu *Giller Markiewiczowi*, obywatelowi miasta Wilna, patent swobody, na 10 lat, na wynaleziono przez niego narzędzia do roboty cegieł i innych przedmiotów z gliny. — *Ormjanie* mieszkaiący dotąd w kraiach będących pod panowaniem Monarchów *Muzułmańskich*, ciągle są przychylni *Rossji* czego dali dowód w teraz ukończonej wojnie z *Persami*. Mówią oni, że oddawna przodkowie ich umieraiąc polecali swoim dzieciom, aby radośnym odgłosem dzwonów oznajmili im w grobie chwilę, kiedy słońce szczęścia wejdzie dla Ormjan; kiedy Rossjanie uwolnią ich od ciężkiego iarzma, i połączą nieszczęśliwe i rozproszone dzieci Armenji. Ojciec Arcy-Biskupa *Narsesa* umieraiąc oświadczył, iż chce, aby syn iego niezbliżał się do grobu iego, póki gorące życzenia Ormjan nie zostaną wysłuchane, i póki święta wiara Chrześcjańska nie będzie oswobodzoną od ucisku Machometanów. Teraz Arcy-Biskup pragnął przybyć z dowódcą Rossyjskim na grób ojca swego; chęć ta wzięła skutek. Szanowny Prałat zaprowadził Jenerała Krasowskiego na smętarz rodziny *Szakhazizian-Kamsarakan*, będący o pół wiorsty, i ze łzami w oczach klęknął na tym poświęconym grobie, wznosił gorące modły do Pana zastępów, dawcy wszystkiego dobra.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Do Portu w *Liworno* d. 10 z. m. przypłynął okręt woienny Egipski na którym znajdowała się osada składaiąca się z 230 ludzi, którzy objeli nowo-wybudowany okręt dla Wice Króla Egiptu, popłynąwszy z nim na powrót do *Alexandrji*. Do tegoż portu przypłynął także okręt woienny o 74 armat należący do Stanów Zjednoczonych, *Ameryki Północnej*, który wysadziwszy na ląd syna *Lucjana Bonapartego*, wraz z żoną i 2 dzieci, odpłynął. — W *Florencji* dało się uczuć wstrzęsienie ziemi trwaiące 22 sekund. — Donoszą z *Madrytu* dnia 10 z. m. że po 8 tygodniowej suszy w tamecznej okolicy nastąpił nakoniec deszcz, który tak dalece zwilżył wysuszoną ziemię, że zboże i owoce ożyły. — Donoszą z *Lisbony* dnia 5 z. m. że chociaż iuż 3 dni minęło od wyjścia wojska *Angielskiego*, iednak panuie w tej stolicy zupełna spokojność. Dotąd utrzymuie się wieść w *Portugalji*, że Królewicz *Don Mickał* ogłoszony będzie Królem samowładnym. Ten Królewicz okazuie się bardzo mało publiczności, nie widziano go nawet dotąd w teatrze. Utrzymuią także, że iak tylko ogłosi się Królem, utworzy izbę wyborów. — Według gazety *Hamburskiej*, miał Patryarcha

Grecki w *Stambule*, na żądanie *Sułtana* rzucić klętwe w obec licznie zgromadzonego ludu Greckiego, na Hrabiego *Kapo d' Jstrja* i na wszystkich członków rządu Greckiego. — W czasie pożaru na kolonji *Muckau* w *Szląsku Pruskim* spaliła się kobieta będąca przy nadziei, oraz 6 dzieci; pożar był tak nagły, że tych nieszczęśliwych żadnym sposobem nie można było uratować. — Żołnierz *Angielski* nazwiskiem *Siru*, ozdobiony został niedawno medalem honorowym przez Towarzystwo trudniące się ratowaniem tonących, za ocalenie życia córki Jenerała *Stewart* w *Szkocji*, pod którą w zimie r. 1826 załamał się lod gdy szła z swoią guwernantką przez rzekę. — Głoszą w *Paryżu*, że nastąpić maiący zaciąg nowego woyska Francuzkiego składać się będzie z 100,000 ludzi, przeto licząc do tego rezerwy, które dotąd są nie czynne, oraz czynną armją składaiącą się teraz z 150,000 ludzi, Francja iest w stanie wystawić najmniej 400,000 woyska. — W *Serwji* panuie ciągle spokojność a karawany wgłąb, odbywaią się iak dawniej w największym porządku. Zasiłki woienne *Turków* z wiedzą Xcia *Miłosza* wkroczyły do *Serwji*. Woysko Greckie będące na wyspie *Scyo* ma się znajdować w bardzo w złem położeniu. Półkownik *Fabwje*, wypłynął ztamtąd na fregacie Francuzkiej do *Eginy*. — Przed kilkunastą dniami zdarzył się na *Tamizie* szczególny wypadek. Pewien robotnik na statku z węglami wpadł nieszczęściem w wodę. Pracuiący w bliskości na podobnych statkach robotnicy, przybiegli natychmiast i uchwycili go za suknie. Lecz zamiast go wyciągnąć, wyięli mu tylko głowę nad wodę i krzyczeli wciąż do uszu: *Piwa! Piwa!* Ten nieszczęśliwy człowiek tyle się opił wody, iż nie mógł zaraz przemówić. W końcu iednak odzyskał mowę i pierwszem słowem, które wyrzekł, było: *Piwa!* Jak tylko iego czarni towarzysze ten czaruiący wyraz usłyszeli, wyratowali go natychmiast, i całe towarzystwo udało się prosto do szynku, gdzie skąpany kazał dać sądek piwa. Jest to dawny zwyczaj, że każdy robotnik około węgli, który w wodę wpadnie przez niezgrabność, za karę sądek piwa dać musi; ponieważ zaś wielu gdy zostaną wyciągnięci, nie chcą uledz tej karze, więc postanowiono, ażeby każdego tak długo trzymać w wodzie, dopóki tem słowem *Piwa!* nie zobowiąże się do wykonania dawnej ustawy węglarskiej. — W *Londynie* odebrano wiadomość że *Jbrahim* oświadczył iż ustąpi z *Morei* ieśli iego ojcu zapewnionem będzie posiadanie *Egiptu* przez lat 20; lecz ta wieść potrzebuie potwierdzenia. — Odebrano niezawodną wiadomość że 8 statków woiennych Greckich zbliżyło się do *Nowaryno* w zamiarze blokowania tego miejsca wspolnie z okrętami Francuzkiemi i Angielskiemi.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie.

Na mocy upoważnienia Kommissji Rządowej Przychodow i Skarbu Reskryptem z dnia 17 b. m. Nr 24,763 udzielonego zawiadomia Szanowną Publiczność którą to dotyczeć może, iż w dniu 12 Maia r. b. tu w Warszawie przy ulicy Bugaj w zabudowaniu należącem do Magazynu Drzewa Rządowego pod Nr 2602 i 3 od godziny 9tej zrana i dni następnych sprzedawane będą, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze nie odstępnie płacić się maiące, następuiące produkta iako to: Śliwki suszone, Orzechy włoskie, Orzechy laskowe, Masło, Powroźnicza robota, Koszałki z łogoży, Miski gliniane, Sieci na ryby, Pończochy i Skarpetki niciane ordynaryjne i t. d. Komora wzywa przeto chęć kupna maiących, aby w miejscu i czasie oznaczonym znajdować się raczyli. — Warszawa dnia 26 Kwietnia 1828 r. — Intendent Jeneralny Skarbu *Bobrowski*.

DONIESIENIA.

Dobra w Województwie Sandomierskiem odległości mil 12 od Warszawy, mil 4 od Pilicy, składaiące się zkilku Wiosek w pięknem położeniu ze wszystkiemi dogodnościami osobliwie obszernemi pastwiskami i

łąkami, są do puszczenia na lat 6 lub więcej, lub sprzedania z wolnej ręki. O warunkach dalszych dowiedzieć się można przy ulicy Franciszkańskiéj pod Nr 1797 Lit. C.

☞ Kocz wygodny z Fordekiem, używany do Wód zagranicznych, iest do sprzedania za pomierną cenę. Dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 na 1wszem piętrze.

Dobra Wieś Kazimierza Wielka z folwarkiem Budzyn, Cegielnią, Młynem, Łąkami, Stawem, Polami i t. d. w Powiecie Szkalbmierskim, Obwodzie Miechowskim, Województwie Krakowskiem położone, wystawione będą na trzechletnie wydzierżawienie od dnia 24 Czerwca r. b. przez licytacją publiczną przed Reientem Powiatu Szkalbmierskiego W. Antonim Kaweckim w dniu 31 Maia r. b. 1828 odbyć się maiącą w mieście Powiatowem Szkalbmierzu od godziny 10 zrana a to w Kancellarji Sądu Pokoiu. Summa iednoroczna do pierwszego wywołania w ilości złp. 10,000 iest oznaczona. Chęć przeto Licytowania maiący raczą się zgłosić w czasie i miejscu powyżej wyrażonych, zaopatrzeni w Vadjum złp. 2,000 w monecie brzęczącej. Warunki licytacji w każdym czasie w Kancellarji pomienionego Reienta w mieście Koszycach Powiecie Szkalbmierskim, lub też u Podpisanego Komornika w Kielcach przejrzanemi być mogą. — W Kielcach dnia 23 Kwietnia 1828 r. — *Karol Mikułowski Komornik Woiewództwa Krakowskiego.*

Landkuczer wyjeżdżaiący za dni 10 a najdalej 15 do Paryża; życzy sobie zabrać osoby maiące zamiar udania się do Saxonji lub Francji za pomierną cenę. O warunkach ugody i czasie wyiazdu dowiedzieć się można w Hotelu Drezdeńskim lub przy ulicy Krzywekoło Nr 189, na pierwszem piętrze.

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości, iż w mieście Powiatowym Zgierzu na publicznym Targu dnia 12 Maia r. b. o godzinie 10 zrana ruchomości iako to: Sofy, Pantaljon mahoniowy, Arfa, Lustra, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Lanszafty, Kantorek mahoniowy, Szafy, i inne przez publiczną Licytacją za gotowe natychmiast płacić się maiące kurant pieniądze sprzedane będą. — *Jan Redlich* K.

W dniu 5 Maia r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Zielonej Nr 1412 Effekta, iako to: Kanapa, Krzesła, Komody, Szafy, Lanszafty, publicznie sprzedane będą. w Warszawie d. 29 Kwietnia 1828 r. — *T. Dydyński K. T. C. W. M.*

Niżej podpisany ogłasza iż nieruchomości tu w Warszawie położone do spadku po niegdy Marjannie i Wojciechu Wroblewskich Mał: pozostałego należące, wystawione są na przedaż publiczną w drodze działów, przedaż ta odbędzie się przed W. Uiazdowskim Sędzią Delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Wydzia: II. w Warszawie pod Nr 549 w terminach do ostatecznego przysądzenia wyznaczonych mianowicie, W dniu 5 Maia r. b. o godzinie 4 z południa odbędzie się przedaż *a)* domu i browaru pod Nr 1047 tu w Warszawie przy ulicach Żelaznej, Grzybowskiej i Wałów położonego, licytacja zacznie od summy 36,367 zł: gr: 18, *b)* gruntu ornego z ogrodem i wiatrakiem przy ulicy Wolskiej pod Nr 3112 Lit: A. i B. licytacja zacznie się od summy 6447 złł: w dniu 6 Maia r. b. o godzinie 4 z południa odbędzie się przedaż, *c)* domu drewnianego z ogrodem fruktowym przy ulicy Ogrodowej pod Nr 852 którego licytacja zacznie się od summy 5002 zł: gr: 26 1/2, *d)* ogrodu czyli placu przy ulicy Leszno pod Nr 698 stoiącego zacznie się licytacja od summy 1622 złł: gr: 8, w dniu 7 Maia r. b. o godzinie 4 z południa odbędzie się przedaż, *e)* domu drewnianego z ogrodem fruktowym przy ulicy Ogrodowej pod Nr 854 licytacja zacznie się od summy 5124 zł: gr: 19, *f)* ogrodu czyli placu przy ulicy Leszno pod Nr 699 licytacja zacznie się od summy 1499 złł: gr: 27. Warunki do przedaży w każdym czasie u podpisanego i u Pisarza Wydz: II. Trybunału, interessowanym okazane zostaną. — *Felix Kodlik Patron Try: Woie: Maz: w Warszawie przy ulicy Stare Miasto Nr 57 mieszkaiący.*

Dnia 5 Maia r. b. o godzinie 9tej zrana w domu przy ulicy Królewskiej Nr 1076 sprzedane będą przez publiczną Licytacją Miedź różna w naczyniach, za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki* K. T. C. W. M.

a) Jest do sprzedania ogierek kasztanowaty, z dobrej rassy ukraińskiej. *b)* Fortepjan mahoniowy używany za pomierną cenę do nabycia. O obadwa te kupna zgłosić się do Rządcy domu na Nowy Świat pod Nr 1245 i pół na przeciwko Towarzystwa P. N.

Ktoby sobie życzył kupić gorczycy białej; oraz trzy gatunki na nasienie osobliwszych co do kształtu i smaku Kartofli znanych pod nazwiskiem Anansowe, Szparagowe i Migdałowe, ten znajdzie ich w domu dawniej Chodkiewicza, przy ulicy Miodowej w Bramie u utrzymuiącego Stragan.

TEATR. W krótce nowa Orygi: Traiedja Arcu